

Jak malować, to tylko „U Nas”

data aktualizacji: 2022.07.18 autor: Redakcja



Z inicjatywy rady grupy powstało także lokalne koło plastyczne, na które uczęszczają dzieci z pobliskiej szkoły podstawowej. Prowadzeniem zajęć zajmują się Katarzyna Klimek oraz Iwona Piszczelska.

W budynku starej szkoły w Puszczy Mariańskiej znajduje się galeria prawdziwych dzieł sztuki. - Bardzo dużo osób chce urządzić u nas wystawy swoich prac. Mówią, że to miejsce jest przyjemne, jasne, niezwykle klimatyczne - opowiada z błyskiem w oku Mirosława Łada, emerytowana nauczycielka i inicjatorka grupy „U Nas”, która zrzesza lokalnych artystów w różnym wieku.

- Oficjalnie działamy od 2011 roku, chociaż pomysł pojawił się dwa lata wcześniej - kontynuuje **pani Mirosława**, która energią i zaangażowaniem bije na głowę nie jednego nastolatka. - Po przejściu na emeryturę zapisałam się do wolontariatu. Poznałam tam wiele ciekawych osobowości, część z nich zajmowała się szeroko pojętym malarstwem i rzeźbą. Pomyślałam wtedy, że dobrze byłoby stworzyć miejsce, gdzie takie osoby mogą się spotykać, wymieniać doświadczeniami. Zaczęłam szukać chętnych. Okazało się, że jest ich całkiem sporo - relacjonuje i dodaje: - Nasza gmina otrzymała spuściznę, której szkoda byłoby nie wykorzystać. Okolicę zamieszkiwało wielu znanych twórców takich jak Stefan Popowski czy rodzina Leszczyńskich. Moim zdaniem warto kontynuować te

artystyczne tradycje.

- *Jesteśmy małą, ale zżytą społecznością* – dodaje Pani **Kinga Madej, wieloletnia członkini grupy**.
- *Żeby do nas dołączyć, nie trzeba mieć żadnego doświadczenia. Zdarzają się przypadki, kiedy ludzie przychodzą, obserwują, nie zdradzają talentu. Dopiero z czasem próbują swoich sił i zaczynają tworzyć. Często okazuje się, że mają bardzo duży potencjał, który warto rozwijać. To taka mała wylęgarnia artystów* – dodaje ze śmiechem.

Uczestnicy tworzą na świeżym powietrzu, dlatego też najwięcej spotkań organizowanych jest wiosną i latem. Część z nich ma charakter tematyczny – *Ostatnio realizowaliśmy projekt pt. Małe arcydzieła inspirowane malarstwem J. Chełmońskiego. Mamy zamiar zorganizować jednodniową wycieczkę śladami tego malarza. Przed pandemią często wybieraliśmy się do teatrów. Teraz, kiedy ceny wzrosły trudniej jest coś zorganizować* – wyjaśniają obie Panie, ale po chwili dodają – *Mimo wszystko nie możemy narzekać. Angażujemy się w różnego rodzaju konkursy, co jakiś czas dostajemy dofinansowanie z samorządów, ponadto wspierają nas lokalni przedsiębiorcy, nadleśnictwo oraz bank. Od czasu do czasu sami organizujemy zbiórkę. Dużo nam nie potrzeba.*

Działalność grupy „U Nas” nie opiera się jednak wyłącznie na sztuce. Jednym z galerii był Krzysztof Zawadzki, emerytowany dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w Starostwie w Żyrardowie, który zorganizował wyprawę na Islandię. Zrzeszeni w „U Nas” sami organizują wyprawy bliższe i dalsze.

Na spotkaniach bardzo chętnie pojawiają się seniorzy. – *W ten sposób walczymy z wykluczeniem wiekowym. Tych ludzi ciężko powstrzymać jest od mówienia, cieszą się, że ktoś o nich pamięta i jest gotowy ich wysłuchać. Dopiero wtedy dociera do człowieka, że życie szybko umyka i trzeba je dobrze wykorzystać. Dlatego wszystkich chętnych zapraszamy do Puszczy na spotkania. Pędzli nam nie brakuje!* – przekonuje **Mirosława Łada**.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/40865-jak-malowac-to-tylko-u-nas>